

Sygnatura akt I C 674/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 11-07-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant:Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 10-07-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko G. W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej G. W.na rzecz powoda R. P.kwotę 8.130,45 zł (osiem tysięcy sto trzydzieści złotych 45/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.321,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 674/14

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 20 marca 2014 r. powód R. P.domagał się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej G. W.kwoty 8130,45 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że samochód powoda został uszkodzony w wyniku wjechania w dziurę na jezdni przy ul. (...) -S. we W., pozostającej w zarządzie pozwanego. W samochodzie została uszkodzona felga prawa przednia i opony. W związku z tym powód poniósł naprawy pojazdu w wysokości 8130,45 zł, w tym koszt zakupu nowych opon w kwocie 4472 zł oraz koszty zakupu i montażu felgi, wymiany opon, pojazdu zastępczego w kwocie 3658,45 zł. Powód zmuszony był przy tym do wymiany czterech opon, gdyż stosowanie opon o różnej budowie bieżnika było niedozwolone z uwagi na rodzaj napędu uszkodzonego pojazdu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 27 marca 2014 r. powództwo uwzględniono w całości.

W sprzeciwie od w/w nakazu zapłaty strona pozwana G. W.wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, iż nie zostało udowodnione, iż do uszkodzenia pojazdu doszło w miejscu pozostającym w zarządzie pozwanej. Wątpliwość budziła rozbieżność w ilości przejechanych kilometrów, albowiem w zleceniu naprawy pojazdu dołączonym do pozwu widniała inna liczba, niż w fakturze obejmującej wynagrodzenie za naprawę.

Ponadto strona pozwana wskazała, że stan jezdni przy ul. (...) -S. odpowiadała (...) sp. z o.o., która przeprowadzała remont tej ulicy, a nadto zarzuciła, iż nie było konieczności wymiany wszystkich opon w pojeździe powoda, skoro uszkodzona została tylko jedna opona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strona pozwana G. W.jest zarządcą ul. (...) -S.we W..

(bezsporne)

W dniu 1 marca 2013 r., w godzinach wieczornych powód R. P. jechał swoim samochodem marki A. (...) ul. (...) - S. we W.. Razem z nim jako pasażer jechał M. R.. W czasie jazdy samochód powoda wjechał w nieoznaczoną dziurę w jezdni, w wyniku czego została uszkodzona prawa przednia felga oraz opona w pojeździe.

(dowód: zeznania św. M. R. oraz przesłuchanie powoda – rozprawa w dniu 10 lipca 2014 r., zaświadczenie KM Policji we W. – k. 5, zdjęcia miejsca zdarzenia – k. 14-18 i 73-75, zdjęcia uszkodzonego pojazdu – k. 70-72)

Powód zlecił naprawę swojego pojazdu w dniu 20 maja 2013 r. Naprawa obejmowała wymianę opon i felgi prawej przedniej. Koszt naprawy objął kwotę 3658,45 zł z tytułu zakupu felgi, wymiany opon i sprawdzenia geometrii kół oraz kwotę 4472 zł z tytułu zakupu czterech opon.

(dowód: zlecenie naprawy – l. 7, faktury VAT – k. 8, 9)

W samochodzie powoda wyposażonym w napęd quattro z mechanizmem T. konieczna była wymiana wszystkich opon, albowiem różnica głębokości bieżnika na poszczególnych oponach nie mogła być większa, niż 1,5 mm. Przed naprawą głębokość bieżnika w poszczególnych oponach w pojeździe powoda wynosiła 6,5 mm, 6 mm, 5,6 mm, 5,7 mm.

(dowód: zlecenie naprawy – k. 7, informacja A. centrum W. – k. 10, zeznania świadków B. R. i P. W. – rozprawa w dniu 10 lipca 2014)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było, że strona pozwana odpowiadała jako zarządca za stan drogi, na której wg powoda doszło do uszkodzenia jego samochodu (por. art. 20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych). Wobec tego na podstawie art. 416 kc ponosiła odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi w związku z uszkodzeniem nawierzchni drogi gminnej. Bez znaczenia dla tej odpowiedzialności był fakt wcześniejszego powierzenia remontu drogi osobie trzeciej. W dacie powstania szkody remont ten już się zakończył (z umowy dołączonej do sprzeciwu wynikało, że miał trwać do 31 grudnia 2012 r. – por. k. 20), a droga została udostępniona użytkownikom. Jeżeli strona pozwana uważała, że jezdnia drogi była naprawiona niewłaściwa, powinna była albo zapewnić odpowiednie oznakowanie ubytków w nawierzchni, albo nie decydować się na przywrócenie ruchu na remontowanej ulicy. Za szkodę wywołaną takim zaniechaniem, odpowiadała wobec powoda na podstawie przywołanych przepisów.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego nie ulegało wątpliwości, że opona samochodu powoda została zniszczona w wyniku najechania na uszkodzoną nawierzchnię drogi, a także że stało się na ul. (...) - S. – bezspornie drodze gminnej. Na miejsce zdarzenia wskazywali zgodnie powód i jego pasażer. Bezpośrednio po powstaniu szkody powód zgłosił ją Policji, co zostało potwierdzone odpowiednim zaświadczeniem. Powód przedłożył też zarówno zdjęcia miejsca zdarzenia, jak i uszkodzonego pojazdu. W świetle doświadczenia życiowego jako oczywiste przedstawia się uszkodzenie opony z felga po najechaniu na nieoznakowaną dziurę w jezdni. Wątpliwość pozwanego, co do faktycznego przebiegu pojazdu przed wypadkiem została wyjaśniona przez pracowników warsztatu dokonującego naprawy. Stwierdzili oni, że przy zleceniu odnotowali przybliżony przebieg według oświadczenia klienta, a przy naprawie odczytano rzeczywisty przebieg pojazdu. Skądinąd w/w różnica w podanym przebiegu nie miała żadnego znaczenia dla oceny wiarygodności pozostałych dowodów.

Strona pozwana zarzucała nadto w sprzeciwie, iż brak było konieczności wymiany wszystkich czterech opon w pojeździe wobec uszkodzenia tylko jednej z nich. Uszkodzenie jednej opony powoduje w istocie konieczność wymiany obu opon na jednej osi (por. § 11 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia). Powód wykazał zaświadczeniem autoryzowanej stacji obsługi oraz zeznaniami świadków – pracowników warsztatu, który dokonywał naprawy, że z

uwagi na rodzaj zastosowanego napędu w uszkodzonym samochodzie konieczna była wymiana wszystkich czterech opon. Było przy tym oczywiste, że użycie chociażby jednej nowej opony (o przeciętnej głębokości nie mniejszej, niż 8 mm) spowoduje różnice pomiędzy oponami większą, niż 1,5 mm dopuszczalną przy prawidłowej eksploatacji pojazdu. Należy podkreślić, że przesłuchani świadkowie nie mieli powodu, aby zeznawać fałszywie, skoro byli dla powoda osobami obcymi, a za dokonaną naprawę otrzymali zapłatę. Podobnie autoryzowana stacja obsługi nie miała powodu składać fałszywej informacji, zwłaszcza że nie przeprowadzała naprawy pojazdu powoda i nie miała interesu w zawyżeniu jej zakresu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że strona pozwana odpowiada za szkodę w pojeździe powoda wyrządzoną na skutek najechania na ubytek w jezdni przy ul. (...) - S. w zakresie wskazanym w pozwie. Wysokość szkody została natomiast udowodniona fakturami dokumentującymi zakup przez powoda nowych części oraz usługi naprawy.

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2014 r. pełnomocnik strony pozwanej zgłosił w mowie końcowej dodatkowe zarzuty, które jednak w świetle art. 207 kpc były spóźnione.

W szczególności pełnomocnik pozwanego zarzucił, że powód mógł zagospodarować trzy niezniszczone opony, zamiast oddawać je do utylizacji. Zgłoszenie tego rodzaju zarzutu wymagało jednak udowodnienia przez stronę pozwaną, jaką cenę powód mógłby uzyskać za niezniszczone, a wymienione opony, przy założeniu, że były to opony używane. Dowodu na taką okoliczność nie próbowano jednak zgłosić. W dalszej kolejności pozwany zarzucił, że powód jako przedsiębiorca mógł odliczyć zapłacony przy naprawie podatek VAT. Z okoliczności powstania szkody nie wynikało jednak, że doszło do nie w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Z ostatniego zarzutu związanego z niewykazaniem prawa własności uszkodzonego pojazdu pełnomocnik pozwanego wycofał się po okazaniu przez powoda dowodu rejestracyjnego tegoż samochodu.

Wobec powyższego Sąd uznał powództwo o należność główną za uzasadnione w całości i orzekł, jak w pkt I wyroku.

O odsetkach od należności głównej orzeczono na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 455 kc. W rozpoznawanej sprawie nie było sporne, że wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu jeszcze przed wytoczeniem powództwa

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zasądzając na rzecz powoda zwrot kosztów opłaty sądowej od pozwu oraz zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.